

Kto zapłaci za majowe pakiety wyborcze?

19 czerwca 2020

Państwowa Wytwórnia Papierów Wartościowych nie otrzymała z MSWiA pieniędzy za wydrukowanie 30 milionów kart do głosowania, oświadczeń o tajnym oddaniu głosu i instrukcji głosowania w wyborach, jakie miały się odbyć w maju – donosi RMF FM.

Chodzi o wydruk w sumie 90 milionów części pakietów wyborczych, na które składały się karty do głosowania, oświadczenia o osobistym i tajnym oddaniu głosu oraz instrukcje głosowania. Każdy z dokumentów w liczbie „odpowiedniej” do użycia w powszechnych wyborach korespondencyjnych, czyli 30 milionów.

Według decyzji premiera Mateusza Morawieckiego, który polecił PWPW wydruk kart do głosowania, koszty miało ponieść Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Resort jednak za usługę nie zapłacił, ponieważ nie zawarł z Wytwórnią umowy w tej sprawie.

Jak podaje RMF FM, w samej decyzji na odpowiedzialnego za zawarcie w tej sprawie umowy z MSWiA premier wyznaczył ministra spraw wewnętrznych. Dodał również, że finansowanie zadania nastąpi „z części budżetowej, której dysponentem jest minister właściwy do spraw wewnętrznych”.

Kluczowe jest jednak stwierdzenie, że finansowanie realizacji polecenia premiera, obejmujące koszty poniesione przez PWPW, nastąpi „na podstawie umowy, zawartej przez ww. ministra z Państwową Wytwórnią Papierów Wartościowych S.A. w Warszawie”.

Wygląda na to Państwowa Wytwórnia Papierów Wartościowych za wydruki będzie musiała zapłacić sama. Wykonując decyzję premiera działała bez odpowiedniej umowy z MSWiA. Na pytanie

radia o koszty i sposób rozliczenia tego wydatku MSWiA odpowiedziało, że „nie zawierało takiej umowy i w związku z tym nie poniosło w tej sprawie żadnych kosztów”.

Źródło: pl.SputnikNews.com